

dr Beata Kasprzyk¹

Katedra Metod Ilościowych i Informatyki Gospodarczej
Uniwersytet Rzeszowski

Problem pomiaru w ekonomii dobrobytu – poglądy historyczne i współczesne

WPROWADZENIE

Jednym z podstawowych atrybutów nauki jest ‘pomiar’, co winno odnosić się także do ekonomii, która jako nauka funkcjonuje od ponad 200 lat. Niemniej kwestia pomiaru jest sprawą trudną, budzącą wątpliwości i problemy. Już w XIX w. Thomson (Lord Kelvin) podkreślił konieczność pomiaru mówiąc: „Kiedy możemy zmierzyć to, o czym mówimy i wyrazić to za pomocą liczb, to znaczy, że coś o tym wiemy, ale kiedy nie możemy tego zmierzyć, ani wyrazić liczbami, nasza wiedza jest jałowa i niedoskonała” [Thomson, 1882]. Paradoksalnie, późniejsza maksyma Alberta Einsteina brzmiała (napis przed gabinetem w Princeton): „Nie wszystko co się liczy, jest policzalne i nie wszystko co jest policzalne, się liczy”.

Ekonomię dość przewrotnie określa się jako *najbardziej ścisłą naukę wśród nieścisłych i najbardziej nieścisłą wśród ścisłych*. Równocześnie ekonomia należy do nauk aksjologicznych, bowiem operuje wartościami i dokonuje oceny stanów gospodarczych. Kwestie te szeroko dotyczą dyscypliny ekonomii, jaką jest ekonomia dobrobytu, której zadaniem jest „mierzenie” zarówno bogactwa, wzrostu społecznego i gospodarczego, jak i ubóstwa, straty czy biedy.

Tematyka badawcza artykułu ukierunkowana jest na przedstawienie podstawowych nurtów badawczych w aspektach pomiaru ekonomii dobrobytu. Ważnym elementem rozważań jest w szczególności wskazanie historycznych podwalin związanych z kwestią znaczeniową i pomiarem dobrobytu, zwłaszcza od strony teoretycznych rozważań. Hipoteza badawcza zatem brzmi: historycznie ujmując, teorie na temat pomiaru dobrobytu jednostki i dobrobytu społecznego ulegały ewolucji, zmieniając kierunki, charakter i akcenty mierzenia dobrobytu.

¹ Adres korespondencyjny: ul. Ćwiklińskiej 2, 35-601 Rzeszów, tel. +48 17 872 16 99, e-mail: bkasprzy@ur.edu.pl.

POMIAR DOBROBYTU UTYLITARYZM KARDYNALNY

Historia myśli ekonomicznej dowodzi, że zasadniczą kwestią sporną w pierwszych doktrynach ekonomicznych było pytanie, co decyduje o bogactwie ekonomicznym, jak mierzyć owe bogactwo, jak wyodrębnić czynniki, które mają decydujący wpływ na kreowanie „potęgi gospodarczej” narodów.

Już Arystoteles [384 r. p.n.e. – 322 r. p.n.e.] stwierdził, że na równi szkodliwe dla państwa jest występowanie nadmiaru ludzi bogatych, jak i biednych [Arystoteles, 2001]. W XVIII w. Adam Smith pierwszy w historii ekonomii rozważał naturę bogactwa narodów. W swojej znanej pracy pt. *Badania nad naturą i bogactwem narodów* z 1776 r. wskazał on czynniki bogactwa, twierdząc, że podział pracy, kapitał techniczny i umiejętności ludzkie są czynnikami tworzącymi bogactwo narodów, a wolna konkurencja stanowi fundamentalny mechanizm wzrostu gospodarczego [Smith, 1954].

Pierwszą doktrynę, która stanowiła podstawę ekonomii dobrobytu opracował F. Edgeworth w 1881 roku. Główne zasady utilitaryzmu zakładały, że dobrobyt zależy wyłącznie od użyteczności dochodu indywidualnych jednostek². Z kolei dobrobyt społeczny stanowi sumę użyteczności dochodów indywidualnych wszystkich jednostek w społeczeństwie. W koncepcji tej pojawia się kwestia kardynalnej mierzalności funkcji użyteczności dochodów, co oznacza, iż pomiar użyteczności może odbywać się tylko na skali ilorazowej [Edgeworth, 1881]. Utilitaryzm respektował zatem układ użyteczności (preferencji), ale wyłącznie kardynalnych [także u Gossena (1854) i Jevonsa (1871)].

Na bazie takich poglądów powstały koncepcje porównania czy podziału bogactwa społecznego i określenia polityki, która prowadziłaby do sprawiedliwego podziału. Sprawiedliwy podział rozumiano jako ten, w którym nie ma biednych. Użyteczność tego typu respektowali ekonomiści, tacy jak: Adam Smith (1723–1790), Jeremy Bentham (1748–1832) czy John S. Mill (1806–1873). J. Bentham był twórcą doktryny tzw. rachunku szczęśliwości. Zbudował system etyki utilitarystycznej, w którym normę naczelną nazwał ‘zasadą użyteczności’ (najwyższej szczęśliwości). Uważał, że motywem każdego działania ludzkiego jest dążenie człowieka do osiągnięcia jak największej przyjemności, a miarą oceny każdego działania musi być szczęście człowieka. Jego utilitaryzm posiadał charakter ilościowy – oznaczało to *jak największe szczęścia dla jak największej liczby osób*. Bentham głosił, że interes społeczeństwa jest tylko sumą interesów jednostek [Bentham, 1958, s. 17-56]. Także J.S. Mill w swoim dziele *Utilitaryzm*

² Przyjmowano, że zestaw n dóbr, wyrażony za pomocą wektora x , w n wymiarowej przestrzeni dóbr R^n posiada pewną wewnętrzną wartość użyteczności $U(x)$. Problem jednostki polegał na poszukiwaniu wektora dóbr q , który maksymalizuje użyteczność (kardynalną) przy danym wektorze cen oraz dochodzie [Kot, 2000, s. 14–15].

rozwinął własną teorię utylitaryzmu. Uważał on, że głównymi czynnikami kierującymi ludzkim postępowaniem są egoizm i altruizm, popierał przy tym wolność jednostki i ustrój liberalny państwa [Mill, 1979].

W obrębie tego nurtu szczególnie należy podkreślić poglądy Arthura Pigou, które przedstawił w dziełach: *Wealth and Welfare* i w *The Economics of Welfare* [Pigou, 1912, 1920]. W swojej teorii dowodził on, że społeczeństwo jest tym bliższe optimum dobrobytu, gdy dochód narodowy jest większy, ustabilizowany i równo podzielony, a podział musi być związany przede wszystkim z odpowiednią polityką podatkową państwa. Stworzył podstawy analizy neoklasycznej w zakresie uzasadnienia interwencji państwa ze względu na zjawisko tzw. efektów zewnętrznych i wykazał, że odpowiednio wzmacnianie lub osłabianie produktywności wybranych czynników (na drodze subwencji lub podatków) przyczynia się do wzrostu dobrobytu w skali społecznej. Pigou rozwinął także problem rozróżnienia między użytecznością społeczną a użytecznością indywidualną. W swojej definicji całkowitego dobrobytu, jako sumy użyteczności całego społeczeństwa, Pigou korzysta z utylitarne go poglądu, iż zmiana użyteczności dla danej osoby może zostać porównana za pomocą zmian w jego koszyku dóbr, co umożliwiło mu analizę porównań interpersonalnych. Dobrobyt społeczny był dla niego sumą potrzeb poszczególnych jednostek [Pigou, 1920].

Także inni ekonomiści: A. Bergson [Bergson, 1938], J. Tinbergen (1985) czy Van Praag (1991) w swych pracach starali się odnaleźć prawa ekonomiczne zwiększające rozmiary dobrobytu społecznego, kierując się kryteriami tego nurtu. Główne postulaty ich ekonomii dobrobytu miały na celu osiągnięcie optimum ekonomicznego oraz właściwego podziału dochodu.

„NOWA EKONOMIA DOBROBYTU” – UTYLITARYZM PORZĄDKOWY

Początek XX wieku należy wiązać z pojawieniem się europejskich doktryn o charakterze rynkowo-interwencyjnym. Poglądy odnośnie do ekonomii dobrobytu zasadniczo wspierały idee konkurencyjności rynków, ale równocześnie akcentowano powszechnie akceptowane zasady sprawiedliwości społecznej.

Jako pierwszy, Vilferdo Pareto (1884–1923) – współtwórca tzw. lozańskiej szkoły w ekonomii – sformułował nową koncepcję państwa dobrobytu i wskazał warunki optymalnej alokacji zasobów, maksymalizujących dobrobyt ogółu uczestników gospodarowania [Pareto, 1927]. W świetle jego poglądów w gospodarce występuje taka alokacja zasobów, w wyniku której nie jest możliwe polepszenie sytuacji jakiegokolwiek uczestnika gospodarowania, bez jednoczesnego pogorszenia sytuacji przynajmniej jednego z uczestników tego procesu (zasada optymalności Pareta). Efektywna alokacja zasobów ma ścisły związek z zagwarantowaniem przez państwo konkurencyjnych rynków. „Paretowska teoria dobrobytu” opierała się na ocenach dobrobytu formułowanych przez jed-

nostkę, której opinie w tej kwestii są najbardziej wiarygodne. Każda jednostka ma bowiem właściwe sobie ‘poczucie dobrobytu’ i nie ma tutaj mowy o sumowaniu użyteczności, stąd interpersonalne porównania i pomiar użyteczności możliwy jest tylko na skali porządkowej.

W 1938 r. A. Bergson sformułował zasady nowej ekonomii dobrobytu w „*A Reformulation of Certain Aspects of Welfare Economics*” [Bergson, 1938]. Również inni ekonomiści: H. Hotelling, A.P. Lerner, N. Kaldor, J.R. Hicks, M.W. Reder, P.A. Samuelson odrzucili mierzalną (kardynalną) koncepcję użyteczności i oparli swoje teorie na koncepcji użyteczności porządkowej (ordynalnej). Zostało wyprowadzone nowe pojęcie społecznej funkcji dobrobytu [Stiller, 1943]. Przedstawiciele nowej ekonomii dobrobytu zastosowali analizy wywodzące się z zasady optimum w sensie Pareto, które dopuszczały wyłącznie układ preferencji porządkowych.

Współcześnie Gary S. Becker twierdzi, że jednostki funkcjonują w przeróżnych aspektach własnego życia zdecydowanie w duchu utylitaryzmu (tj. użyteczności). Jak stwierdza, istotą ekonomii jest kombinacja trzech założeń teoretyczno-metodologicznych: o maksymalizującym charakterze działań ludzkich, o istnieniu rynków koordynujących te działania oraz o względnej stałości preferencji działających podmiotów. Takie podejście nie narzuca jakichkolwiek ograniczeń przedmiotowych ekonomii [Becker, 1990, s. 9–10].

PRZECIWKO UTYLITARYZMOWI

Przeciw utylitaryzmowi wypowiedali się J.R. Hicks i Allen (1934), Houthakker (1950). W 1950 r. Samuelson opracował krzywą granicy dobrobytu, jako granicę użyteczności dostosowaną do kryteriów efektywności w sensie Pareto. Wyzaczył tym samym punkt maksymalny dobrobytu społecznego. Stanowisko przeciwne utylitaryzmowi podzielał także K. Arrow [Arrow, 1951; Arrow Debreu, 1954, s. 265–290]. Według Arrowa nie ma możliwości przejścia od indywidualnego układu dobrobytu do układu dobrobytu dla całego społeczeństwa. Sformułował on paradoks udowadniający, że dla różnych indywidualnych przyporządkowanych rang dla zbiorów potrzeb nie istnieje żadna ogólnospołeczna ranga potrzeb. Zakładał on, że „międzyosobowe porównania użyteczności nie mają sensu” [Arrow, 1963, s. 9].

J.D. Black odwoływał się do preferencji jednostkowych w pracy *The Theory of Committees and Elections* [Black, 1958]. Szukając odpowiedzi na pytanie, jak z politycznego punktu widzenia pogodzić różne preferencje indywidualne, zapoczątkowano wysoce abstrakcyjną teorię dobrobytu, zwaną teorią wyboru społecznego. Zaowocowało to pracami m.in. A.K. Sena [Sen, 1970; 1982] oraz J. Rawlsa, który jako twórca koncepcji tzw. teorii umowy społecznej był pewny, że utylitaryzm nie odpowiada zasadom demokratycznego społeczeństwa [Rawls,

1971]. Zaproponował on funkcję *maxmin* (maksymalny dobrobyt najmniej zyskującej jednostki). Oznaczało to, że dobrobyt społeczny równy jest dobrobytowi osoby lub też grupy społecznej mającej najniższą użyteczność dochodu [Rawls, 1993, s. 392].

Oryginalną koncepcję w ekonomii dobrobytu opracował A.K. Sen, który stworzył własną koncepcję *capability approach*. Wychodząc od pojęcia równości stwierdził, że „różnymi się pod względem wieku, płci, kondycji fizycznej i psychicznej, odporności organizmu, zdolności intelektualnych, otoczenia społecznego i pod wieloma innymi względami”, wskazując na jednostkowe różnice dochodowe, majątkowe, statusu społecznego itp. jako nieuniknione. Niemniej jednak nierówności mają zapewnić ‘względny dobrobyt’ jak największej liczbie jednostek w społeczeństwie. Sen rozszerzył pojęcie dobrobytu, twierdząc, iż dobrobyt człowieka nie jest jedyną, a bywa, że i nie główną funkcją jego dochodu: „dobrobyt danej osoby można rozumieć jako jej jakość życia (...), życie to zbiór ‘funkcjonowań’, które mogą być bardzo różnorodne, począwszy od tak elementarnych jak należyte odżywianie się, cieszenie się dobrym zdrowiem (...), po osiągnięcia bardziej złożone – bycie szczęśliwym, poczucie godności, uczestnictwo w życiu społecznym” [Sen, 1982]. Każda osoba posiada zarazem specyficzny zbiór funkcjonowań, jak i możliwości, tj. niepowtarzalne wyposażenie biologiczne, ekonomiczne i społeczne poszczególnej osoby. Państwo powinno tworzyć warunki dla rozwoju tego, co Sen nazywa „zdolnością do funkcjonowania”, czyli zapewnić członkom społeczeństwa realne możliwości tworzenia własnego dobrostanu (dobrobytu), gdzie istotnie: każde z ‘funkcjonowań’ określa „dobrobyt” danej osoby jako jej jakość życia, tym samym dobrostan jednostki; zbiory ‘funkcjonowań’, jak i waga przypisana każdemu z nich są specyficzne i niepowtarzalne dla każdej osoby.

W jego opinii kluczowe dla społeczeństw nie było zrównanie dobrobytu, ale zrównanie zdolności (możliwości) funkcjonowania. Sen udowodnił również, że posługując się optimum w sensie Pareto nie można uniknąć sądów wartościujących. Podważył tym samym argumenty z lat 30. XX w. wysuwane m.in. przez Arrowa, Samuelsona i Hicksa, że można posługiwać się optimum w sensie Pareto do oceny działań gospodarczych bez wypowiedania sądów wartościujących.

PODSUMOWANIE

Już w XIX wieku zdefiniowano i w miarę precyzyjnie określono pojęcia dobrobytu indywidualnego i społecznego. Poglądy skupione na zagadnieniach dotyczących z jednej strony tworzenia bogactwa, z drugiej sprawiedliwych kryteriów podziału wytworzonego bogactwa zdecydowanie ewaluowały w czasie. Spójrze-

nie retrospektywne pozwala zatem na podkreślenie istotnych różnic w poglądach ekonomicznych, pozwalając na wysunięcie następujących wniosków:

- w pierwszych doktrynach ekonomicznych dobrobyt ekonomiczny (*welfare*) utożsamiany był wyłącznie z użytecznością dochodów, przyjmowano kardynalny pomiar użyteczności. Pomiar dobrobytu miał zatem charakter ‘czysto’ ilościowy, na skali ilorazowej, zatem pozbawiony był elementów subiektywnych, sądów wartościujących jednostki, a także ograniczał się tylko do elementów dochodowych;
- ‘teorie dobrobytu’ jako teorie użyteczności ordynarnej w początkach XX w. odrzuciły poglądy co do sumowania użyteczności, przyjmując tzw. pomiar użyteczności o charakterze porządkowym (użyteczność porządkowy). Pomiar dobrobytu zmienił zdecydowanie swoją formę, dopuszczał bowiem porównania interpersonalne i opierał się o oceny i sądy dobrobytu formułowane przez jednostkę;
- bardziej współcześnie (II połowa XX w.) powstawały teorie odcinające się od nurtów użyteczności, rozszerzając pojęcie dobrobytu. Zauważono, że przechodząc od ‘wartościowania’ dochodu jako jedynej determinanty oceny dobrobytu do aspektów pozadochodowych można dojść do szerszej oceny dobrobytu ujmującej elementy ogólnej jakości życia.

Aktualnie, pojęcie dobrobytu istotnie przekroczyło ramy użyteczności dochodu i teorie *stricte* utylitarystyczne. Kategorie dobrobytu obecnie przyjęły wymiary zdecydowanie szersze, a kwestie te pojawiły się w naukach społecznych, socjologicznych i psychologicznych. Znaczenie terminów zdecydowanie zmieniło się, choć należy zauważyć ich większą precyzję i terminologiczną zbieżność w literaturze. Obecnie obszary definicyjne wiążą w pracach teoretycznych i empirycznych wyraźnie zarysowane następujące zagadnienia:

– *Welfare* – koncepcja dobrobytu ekonomicznego – oparta na teorii użyteczności dochodu (zdolności dóbr do zaspakajania potrzeb).

– *Quality of life* – jakość życia (obejmująca poziom dochodu, majątku, konsumpcji, poziomu życia i czynników niematerialnych np. poczucie bezpieczeństwa, poziomu wiedzy, stanu zdrowia itd.). Obecnie dobrobyt jednostki traktuje się zdecydowanie szeroko obejmując m.in. poziom jej zysku, realnego dochodu czy majątku, poziom konsumpcji i wydatków, ogólny dostatek ekonomiczny. Są to także inne komponenty jak: poczucie bezpieczeństwa ekonomiczno-społecznego (w tym pewność zatrudnienia, stabilność cen, zapewnienie ochrony zdrowia, zabezpieczenia społeczne), poziom wiedzy i wykształcenia, styl życia, stan zdrowia, ogólna pozycja zawodowo-społeczna, stopień funkcjonowania w systemie rodzinnym czy politycznym [szerzej Zeliaś, 2004, s. 12–20; Czapiński, Panek, 2011; Aksman, 2010, s. 139].

– *Well-being* – tj. dobrobyt ogólny – jakość życia wraz z wyraźnie zaakcentowanymi elementami psychologicznymi jednostki jak satysfakcja, zadowolenie i szczęście. Termin ten rozumie się najszerzej, jako ogólny poziom zadowolenia

jednostki, jaki otrzymuje ona w wyniku spożycia dóbr i usług nabywanych na rynku, konsumpcji dóbr publicznych, funkcjonowania w społeczeństwie [Allardt, 1993, s. 88–94; Sen 1982; Kot, 2000 s. 216].

Wysunięta hipoteza badawcza została zatem potwierdzona, zarówno charakter, kierunki, jak i ‘składowe’ pomiaru dobrobytu jednostki i społecznego w kolejnych historycznie teoriach ekonomii dobrobytu – począwszy od pierwotnych po dzisiejsze – zdecydowanie uległy zmianom. Współcześnie ocena dobrobytu wychodzi poza ścisłą ekonomię dobrobytu. Pomiar staje się coraz bardziej skomplikowany, szerszy i wielowymiarowy, obejmując sferę materialną i pozamaterialną łącznie. Stanowi ocenę o charakterze obiektywnym i subiektywnym wspierany dodatkowo naukami pozaekonomicznymi, stając się równocześnie bardziej holistyczny i skomplikowany.

LITERATURA

- Aksman E., 2010, *Redystrybucja dochodów i jej wpływ na dobrobyt społeczny w Polsce w latach 1995–2007*, Wyd. Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Allardt E., 1993, *Loving, Being. An Alternative to the Swedish model of welfare research* [w:] M. Nussbaum, A. Sen, *The Quality of Life*, Oxford, Clarendon Press, Oxford.
- Arrow K.J., 1951, *Social Choice and Individual Values*, Wiley, New York.
- Arrow K.J., 1963, *Social Choice and Individual Values*, 2 nd ed., Wiley, New York.
- Arrow K.J., Gerard Debreu, 1954, *Existence of an Equilibrium for a Competitive Economy*, “Econometrica”, Vol. 22, No. 3.
- Arystoteles, 2001, *Retoryka* [w:] *Dziela wszystkie*, t. 6, PWN, Warszawa.
- Becker G., 1990, *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich*, PWN, Warszawa.
- Bentham J., 1958, *Wprowadzenie do zasad moralności i prawodawstwa* (tłum. B. Nawroczyński), PWN, Warszawa.
- Bergson A., 1938, *A Reformulation of Certain Aspects of Welfare Economics*, “Quarterly Journal of Economics”, 52(2).
- Black J.D., 1958, *The Theory of Committees and Elections*, Cambridge University Press, London.
- Czapiński J., Panek T., 2011, (red.), *Diagnoza Społeczna*, Rada Monitoringu Społecznego (2000-2009), www.diagnoza.com.
- Edgeworth F.Y., 1881, *Mathematical psychics: An essay on the application of mathematics to the moral science*, Kegan Paul, London.
- Kot S.M., 2000, *Ekometryczne modele dobrobytu*, PWN, Warszawa–Kraków.
- Mill J.S., 1979, *Utylitaryzm*, PWN, Warszawa.
- Pigou A.C., 1912, *Wealth and Welfare*, Macmillan, London.
- Pigou A.C., 1920, *The Economics of the welfare*, McMillan, London.
- Rawls J., 1971, *A theory of Justice*, Harvard University Press, Cambridge.
- Rawls J., 1971, *Political Liberalism*, Columbia University Press, New York.
- Rawls J., 1994, *Teoria sprawiedliwości*, PWN, Warszawa.
- Sen A.K., 1970, *Collective Choice and Social Welfare*, San Francisco.

- Sen A.K., 1982, *Choice, Welfare and Measurement*, Blackwell, Oxford.
- Smith A., 1954, *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów* (tłum. G. Wolf, O. Einfield, Z. Sadowski), t. 1, PWN, Warszawa.
- Stigler G.J., 1943, *The New Welfare Economics*, "American Economic Review", nr 33.
- Thomson W., 1882–1912, *Mathematical and physical papers*, 6 t.
- Zeliaś A., 2004, *Poziom życia w Polsce i krajach Unii Europejskiej*, PWE, Warszawa.

Streszczenie

Zasadniczą kłopotliwą kwestią w ekonomii dobrobytu jest pytanie, jak mierzyć bogactwo ekonomiczne, jak zmierzyć dobrobyt w ujęciu jednostki czy całego społeczeństwa. Historycznie prace teoretyczne skupione były na zagadnieniach dotyczących z jednej strony tworzenia bogactwa, z drugiej sprawiedliwych kryteriów podziału wytworzonego bogactwa, próbowano odnajdywać teorie czy prawa ekonomiczne wyjaśniające te kwestie.

W pracy dokonano przeglądu – w ujęciu historycznym – zagadnień dotyczących kwestii pomiaru dobrobytu jednostki i dobrobytu społecznego. Przedstawiono kolejne etapy ewolucji i pomiaru użyteczności. W tradycji nauk ekonomicznych dobrobyt ekonomiczny (*welfare*) utożsamiany był z użytecznością dochodów. Początkowo oznaczało to kardynalny charakter pomiaru, a następnie ordynalny charakter, tj. utylitaryzm porządkowy, który przyjął teorię i poglądy włoskiego ekonomisty V. Pareta. Przeciwno utylitaryzmowi wypowiedzieli się także ekonomiści Hicks, Allen, Houthakker, Samuelson, Arrow czy Debreu, a także zwolennicy tzw. teorii umowy społecznej.

Przedstawiono także współczesne nurty dobrobytu oparte np. o koncepcję *capabilities* A. Sena. Zostały także wyjaśnione aktualne definiujące pojęcia, które przekraczają zakres pomiaru czysto dochodowego oraz idą zdecydowanie szerzej w kierunku ocen jakości życia i dobrostanu ogólnego (*well-being*). Współcześnie ocena dobrobytu jednostki wychodzi poza ekonomię dobrobytu, a pomiar staje się coraz bardziej skomplikowany i wielowymiarowy, obejmując sferę materialną i pozamaterialną łącznie. Pomiar obiektywny i subiektywny dobrobytu musi być dodatkowo wspierany naukami pozaekonomicznymi, stając się równocześnie bardziej skomplikowany.

Słowa kluczowe: ekonomia dobrobytu, dobrobyt, jakość życia, pomiar, historia myśli ekonomicznej

The Problem of Measurement in Welfare Economics – the Historical and Contemporary Approaches

Summary

The principal problematic issue in welfare economics is the question how to measure the wealth of economic, how to measure an individual well-being or social welfare. Historically, theoretical studies focused on issues concerning on the one hand, the creation of wealth, on the other – equitable criteria's for the distribution of produced wealth. In the past theories and economic rights of explaining these problems were created. The paper presents review from the historical perspective issues, relating to the measurement of the social welfare and the individual well-being. In the tradition of economic, welfare was identified with the utility of income. The article shows the successive stages of evolution of the measurement of utility. Initially was used cardinal nature of the measurement, then ordinal utilitarianism – which adopted the theory and the

views of the Italian economist V. Pareto. Against utilitarianism have spoken out economists: Hicks, Allen, Houthakker, Samuelson, Arrow, Debreu and Rawls. Also contemporary trends of welfare, based on the concept of A. Sen's capabilities was presented.

They were explained current concepts, that exceed the measurement (the utility of income) more widely towards of quality of life and well-being assessment. Contemporary evaluation of welfare extends beyond welfare economics and the measurement. It becomes more complicated and multidimensional, including material and nonmaterial sphere. The measurement of objective and subjective welfare must be supported by non-economic sciences, becoming also more complicated.

Keywords: welfare economics, general welfare, well-being, measurement, history of economic thought

JEL: D60, I31, D63, B00